

Klub Seniora „Jarzębina” został założony dnia 01.01.1980 r.

Zostały sporządzone struktury funkcjonowania klubu. Mieszkańcy Spółdzielni Mieszkaniowej aktywni seniorzy z różnymi pasjami postanowili założyć klub, aby seniorzy mogli się spotykać.

Za przychylnością władz Spółdzielni Mieszkaniowej otrzymali zgodę na korzystanie ze świetlicy nieodpłatnie.

Przyjęto nazwę „Jarzębina” ponieważ obok znajdowała się aleja drzew jarzębin. Ponadto obrano hymn seniorski Klubu „Czerwona Jarzębina”.

Pierwszą Prezeską była p. Rozalia Kwasebart, następnie p. Stanisława Betyna, p. Zyta Janowicz, p. Wojciech Pruss i obecnie p. Jolanta Bągorska. Pierwotnie Klub liczył 23 członków, potem rozrósł się do ok. 100 osób, a obecnie zmalał z przyczyn naturalnych jak: starzenie się i śmierć.

Członkami Klubu byli ludzie różnej profesji zawodowej jak: lekarze, sędziowie, wojskowi, kolejarze, sportowcy, służba zdrowia, geodeci, nauczyciele, ksiądz, kierownicy czy dyrektorzy różnych zakładów itd. oraz wielu członków rodzin, jako sympatycy.

Prowadzone są kroniki pięknie ilustrowane, które uwidaczniają wszystkie wydarzenia i działalność Klubu od momentu założenia do czasu aktualnego. Utrzymywano kontakty z innymi Klubami działającymi na terenie Tucholi jak: „Jesień”, „Borowiak”, Czersk, Laskowice Pomorskie, Cekcyn, Gostycyn, Pruszcz i Domem Pomocy Społecznej w Wysokiej, a także z zaprzyjaźnionym Klubem z Olching Niemcy „SENIORKLUB OSTING”.

Na spotkania zapraszano interesujące osoby, wysłuchiowano prelekcji, opowiadań itp. Sami członkowie dzielili się swoimi pasjami ku ogólnemu zadowoleniu wszystkich np. na temat zdrowia: dr Urszula Krantz i pielęgniarki; geodezji: Stanisław Borkowski; sportu: Kajetan Bągorski i Jolanta Bągorska oraz Wojciech Pruss; rękodzieła: Stanisława Betyna, Wiesława Kolc, Henryk Tyda, Adam Korthals; religii: ks. Marian Turzyński; ziołolecznictwa: Jolanta Bągorska, Wojciech Pruss.

Gościliśmy w swoich progach posłankę p. Renatę Bastę, dyrektora Domu Kultury w Czersku p. Jerzego Warczaka, delegację z Olching i wiele innych.

Jako Klub, współpracowaliśmy ze Spółdzielnią Mieszkaniową w organizowaniu zawodów rekreacyjnych, sportowych, osiedlowych, gwiazdki dla dzieci i innych form wypoczynku letniego i zimowego.

Braliśmy udział i sami organizowaliśmy m.in.: zawody w wieloboju Ludzi Złotego Wieku, Wojewódzki Dzień Oldbojów, kręgle, tenis stołowy i inne konkurencje sprawnościowe, zawsze odnosząc wiele sukcesów i plasując się w czołówce.

Posiadamy wiele pucharów, dyplomów i nagród indywidualnych i zespołowych. Było to na terenie Tucholi, Bydgoszczy, Sępólna Krajeńskiego, Raciąża, Wysokiej itd.

Członkowie Klubu uczestniczyli w uroczystościach lokalnych, państwowych dając wyraz swego patriotyzmu. Obchodziliśmy święta i uroczystości jak: Dzień Kobiet, Dzień Babci, Andrzejki, obrzędy borowiackie, spotkania opłatkowe Bożonarodzeniowe, Noworoczne, Wielkanocne i inne okolicznościowe.

Organizowaliśmy Święta Seniorów i Klubu w lokalach miejskich zapraszając delegacje z zaprzyjaźnionych Klubów oraz bywaliśmy z rewizytami, co trwa do dzisiaj.

Spotykaliśmy się na piknikach u członków np. wielokrotnie w Rudzkim Moście u p. Kolc, u p. Cyryła Figla nad jeziorem „Gwiazda”, były majówki, gawędy, biesiady itp.

Kilkadziesiąt razy jeździliśmy na grzybobranie do zaprzyjaźnionej leśniczówki „Wypalanki”, gdzie były ogniska i biesiady oraz nadawanie tytułu „Króla Grzybobrania”.

Jeździliśmy na wycieczki krajoznawcze po Polsce. Korzystaliśmy z dobroci i wsparcia darczyńców: Spółdzielni Mieszkaniowej, p. Rzeźniczaka i innych zakładów, co umożliwiała nam wyjazdy m.in. do Częstochowy, Piły, Górki Klasztornej, Gdańska, wytwórni żarówek w Pile, wytwórni porcelany w Chodzieży i Lubianie. Byliśmy we wioskach tematycznych: Miodowej, Ptasiej, Mlecznej, Chlebowej, Grzybowej itd.

Obchodziliśmy święta rocznicowe Naszego Klubu i Klubów zaprzyjaźnionych. Zapoznaliśmy się z tradycjami borowiackimi, łowieckimi, sygnalistami i regionalistami.

Organizowaliśmy turnieje stołowe, wystawy: prac Richelieu, Papieża Jana Pawła II, ziołowe, grzybowe. Wszystko cieszyło się wielkim zainteresowaniem. Jako Członkowie obchodziliśmy Rocznice Ślubu par małżeńskich, urodziny, wyróżnialiśmy 100-latków np. p. Stanisławę Kurtykę, p. Cecylię Orlikowską, p. Stefanię Kłosowską i wiele osób już około tych lat. Zawsze z tortem, kwiatami i życzeniami. Gościliśmy dzieci z przedszkola, sołtysa ze Stobna i inne osoby.

Już 45 lat istnienia.

Naszych wszystkich członków honorujemy w Dzień Urodzin, Jubileuszy obdarzając upominkami oraz opiekujemy się osobami chorymi, które uznaliśmy za członków honorowych mając z nimi stałą łączność, co wszyscy bardzo sobie cenią.

Obecnie głównie utrzymujemy się ze składek własnych, posługujemy się własnymi środkami lokomocji.

Spotykamy się 1x w miesiącu prowadząc wspólnie działania na różnych polach.

Nasze motto:

„Bo życie jest jak woda w młynie ...szumi, opada i ginie...”

„U seniora rozmaicie, u seniora tętni życie”

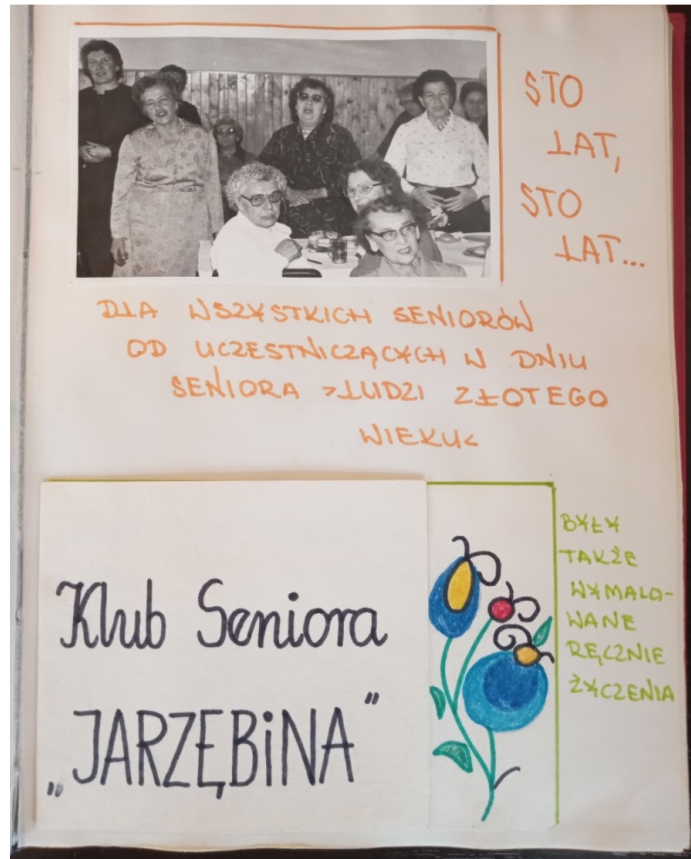
„Zdrowie, rześkość, radość – świat należy do sprawnych”

„Ludzie Złotego Wieku są nam coraz bardziej potrzebni, bo właśnie oni wiążą nas z przeszłością, przedłużają przeszłość i tak nasze dzieci przedłużą nas w przyszłość”.



Grono założycielskie

Już 45 lat istnienia.



Już 45 lat istnienia.



Wybrane zdjęcia pamiątkowe